

# GAZETA LWOWSKA.

Czwartek

N<sup>o</sup>. 124.

20. października 1836.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Ziemi Siedmiogrodzkiej. —

Urządowe obrachowanie do 31. grud. 1831, kładzie ludność Ziemi Siedmiogrodzkiej na 1,483,119 dusz. — W tymże roku liczone tamże: 10 miast, 64 miasteczek, 2650 wsi i 66 przysiółków.

Dalaj: Rzymsko katolickich kościołów 287, reformowanych 794 — luterskich 282, kościołów unickich 120, unicko-greckich 1327 — niemieckich 1114, i 13 żydowskich bożnic. —

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia.

W skutek rozkazu wojskowego, i na mocy konstytucyi z 1822 r. zaprzysiężonej przez królowę, książę Ferdynand przestaje być naczelnym wodzem wojska od 10. września, to jest dnia zaprzysiężenia konstytucyi. Przez następujący list do królowej książę miał złożyć dowództwo najwyższe: »Sceony, na które w obecności waszej król. mości w d. 9. września patrzałem, brak wojennej karności w żołnierzach, zbiegających się gromadnie na placach publicznych bez mego rozkazu, opuszczających swoje poczty, aby na pałac waszej k. mości udérzyć, te gwałtowności, nieposłuszeństwa, awawola, jakich się żołnierzstwo dopuściło przez oddalenie swoich oficerów — słowem wszystko, wkłada na mnie powinność oświadczyć w. król. mości, że w dzisiejszych okolicznościach miałbym się za gwałcącego obowiązek ku waszej k. mości, gdybym chciał naczelnictwo nad armiją, i dowództwo 5 pułku strzelców zatrzymać; oddaję więc w ręce w. k. mości uwolnienie się moje od pomienionego dowództwa.«

Armija otrzymała wypłatę zaległego żołdu za miesiąc. —

Chociaż wszystkie prawie rady gminne tych miejsc gdzie konstytucya ogłoszona była, wysłały adresy z dziękczynnemi oświadczeniami do tronu które brzmią wyrazami przychylności do nowego systematu, i do osoby królowej, jednakowoż rada gmina Lizbońska nie poszła za tym przykładem. W Oporto jedna część mieszkańców nie chciała składać przysięgi, a druga złożyła przysięgę na konstytucyję, lecz tylko pod warunkiem.

Kiedy patrijarcha otrzymał rozkaz do odebrania przysięgi od duchowieństwa, postąpił takowy arcybiskupowi Lacedemony, ojcu Marcos, który odpowiedział, że jako sam nie składa przysięgi, tak i od innych jemu podwładnych wymagać jej nie będzie. — Oficerowie 4 pułku jazdy, którzy w powstaniu tegoż pułku, w nocy d. 9. września, żadnego udziału mieć nie chcieli, za co przez żołnierzy z szeregów wypchnięci zostali, teraz wrócili na dawne swoje miejsca; żołnierze, jak słychać, żałują swego powstania, i tém się uniewinniają, jako w owej nocy niewiedzieli, że tu chodzi o obalenie instytucyjów nadanych przez nieśmiertelnego ich wodza Dom Pedra.

Hiszpanija.

List z Madrytu pisany nadmienia, iż między Mendizabalem a jego towarzyszami przyszło do starcia się, albowiem pierwszy do dyktatury nawykły, wmieszywał się w wydziały drugich kolegów.

*Journal des Debats* zawięra co następuje: Austrijski pełnomocnik odwołaany został przez swój rząd z Madrytu, i podał o wydanie mu paszportów. Nieco wprzód jak się to stało, Neapolitański pełnomocnik otrzymał rozkaz od nowego hiszpańskiego ministerjum w przeciągu dwóch tygodni wyjechać z Madrytu.

Don Carlos przebywał dnia 27go września najspokojniej w Estelli. — Przez telegraficzną depeszę oznajmiony pochód Villareala ku dolinie Mena, o którymto szasie przeszedł on go przez Ebro, dał powód wielkiego ruchu na całej linii krystynosów, w Nawarze i Alawie. Dzienniki z nadgraniczy Pirynejskiej, nie jeszcze nie wাপominają, o tym zakrytym pochodzie nowego karlistowskiego korpusu do Asturyi.

Dz. *Messenger* pisze: Jeden z dzienników donosił dziś rano, że list z Madrytu pod d. 25tym września nadmienia o drugim zwycięztwie odniesionem przez jenerała Alaix nad Gomezem, któremu pierwszy znowu zabrał 600 jeńców. — Mówiono także o drugim przez Rodyla nad karlistami, zwycięztwie; któratu wieść z Madrytu z d. 28. przywiózł kuryjer. Władza Rodyla jako naczelnego wodza ma być bardzo obawerną.

*Journal des Debats* donosi z Bajonny d. 4go października: »Karliści, którzy chcieli przeciąć ko-

munikacyję między Anglikami a Hiszpanami, uderzyli 1. października na stanowisko Alza między portem Passages a St. Sebastian, lecz ich odparto. Strata z obu stron była nie mała. Mówią iż z jednój i drugiej strony po 600 ludzi padło. — Jenerał Rodil d. 25. września przybył do Buendia. B ygadyjer Alaix jeszcze d. 24. był w Villarobledo, i zabierał się odprowadzić jeńców do Hartageny.<sup>6</sup>

Perpignan 3. października. Brygadyjer Borsso opanaował Becoytes, które zrabował i spalił. Załoga karlistów, od 4 do 500 ludzi, trzymała się w twierdzy. — Borsso powrócił do Tortozy.

Czytamy w *Journal du Commerce*: Telegraf donosił przed dwoma dniami, iż dywizya karlistów przeszła przez Ebro, dążąc ku Asturyi. Jestto jak się dowiadujemy, jenerał brygady Sanz, który z 8ma batalijonami piechoty i 2ma szwadronami jazdy d. 25. z Los Arcos wyruszył do Penacerada, gdzie się znajdowały dwa batalijony Alawy z kilkoma działami. D. 27. rano udał się w pochod z 4000 żołnierza, postępując w oddaleniu o cztery godzin drogi od Santander; szedł w kierunku do Asturyi, gdzie się spodziewał posiłków, namierzając wyruszyć ku Owiedo. Na tę wiadomość, która d. 28. września do San Sebastian doszła, jenerał Evans zebrał radę wojenną, gdzie się nad różnemi naradzano środkami. Nakoniec zgodzono się, aby dwa batalijony pułku Saragoasy i pułk Jaen, w ogóle 2300 dobornego żołnierza wsadzić na angielskie statki parowe Salamandra, Fenix i James Watt, które, lord John Hay na ten cel przysposobił.

Tegoż dnia o 5 godz. wieczór przeprowadzano wojsko na okręty pod osobistym dozorem lorda; która to czynność skończyła się d. 29 o godz. 4 rano. Wyprawa uda się prosto do Gijon, o milę od Owiedo, i dość wczesnie przybędzie, aby zajęć stanowisko przed nadejściem karlistów.

W Madrycie zajmują się mianowaniem oficerów gwardyi narodowej, i nową organizacyją onej, która przez nowy zaciąg ludzi, dostateczną siłę utworzy, aby zakryć stolicę od wszelkiej napaści, i utrzymywanie w niej wojskowej załogi niepotrzebnem uczynić. Dekret nakazujący obrócenie rzeczy kościelnych z pokasowanych klasztorów na potrzeby wojny, dostarczył wiele zapasu dla mienicy. —

Donoszą z Bayonny pod d. 5. października, że dnia wczorajszego hrabia Latour Maubourg przybył do tego miasta. —

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Dzień. *Times* zaręcza, że lord Palmerston już przed kilką tygodniami ostrzegany był, czy przez króla Belgów, czy przez osoby z jego dworu, o

spisku mającym wkrótce wybuchnąć przeciw rządowi królowej Portugalskiej, lecz on niezważał na tę przestrożę, owszem, w śmiech ją obrócił.

Rossyjski admirał Greigh przybył do Londynu, aby odplynąć stamtąd na wielkim, dla cesarza rossyjskiego tamże zbudowanym statku parowym. Baron Krüdener, dotychczasowy rossyjski poseł w Waschingtonie, odjechał do Paryża.

D. 29. września odbyło się zgromadzenie londyńskiej rady gminnej, w celu przystąpienia do wyboru nowego lorda majora na rok urzędowy mający się zacząć od d. 9. listopada. Większość rozstrzygnęła na korzyść Aldermana Kelly.

Niedawno z powodu ukończenia bardzo obzernej, bo zajmującej przestrzeń, 50,000 stóp kwadratowej fabryki cukru burakowego założonej przez członków zgromadzenia połączonych królestw dano w Chelsea bankiet, przy którym udział miało 200 robotników — wnoszą, że ta powstająca fabryka wielu robotników w całym kraju będzie mogła wyżywić.

Dł. *Courier* przytacza zdarzenie dowodzące o całej szkaradności niewolnictwa w Zjednoczonych Stanach Ameryki. Pewien młody lekarz, nazwiskiem Wallis, osiadł w jednym z miast nad brzegiem Missisipi. Tam zapoznał się z pewną młodą pociągą w zakładzie naukowym płci żeńskiej, która łączyła powahy ciała z powabami rozumu. — Chociaż nie była ona zupełnej białości, i chociaż cokolwiek krwi murzyńskiej mogło w niej płynąć, jednakże on się z nią ożenił, i udał się do Kolumbii. Pewnego dnia wkrótce po salubie, jakiś nieznajomy przyszedł do niego i rzekł: »Twoja żona jest moją niewolnicą; jeżeli mi 700 dolarów niewypłacisz, ogłoszę ją przez dzieńnik za zbiegą.« Młoda kobieta zaléwając się łzami wyznała, że ów obcy nie tylko jest jej panem, ale ojcem. Pan Wallis kochający swoją małżonkę, przebaczył jej z łatwością to zatajenie prawdy, której przyczyną była obawa, utraty konchanka; i zapłacił temu właścicielowi plantacyi 700 dolarów.

Kiedy londyńskie dzieńniki wszelkiej barwy sprawę portugalską, o ile być może w najgorszym malują świetle, tak przeciwnie, stan Hiszpanii w daleko piękniejszym wystawiają obrzanie. — Klucz do tej zagadki podaje dzieńnik *Courier*, donosząc, że wymuszona pożyczka w Madrycie, że pan Mendizabal summy potrzebne do wypłacenia przypadających dywidend z końcem października, do Anglii poszle. Ztąd to wnosi on, że nowy i świetny widok otworzył się dla królowej, który jej w kraju zwycięstwo, a za granicą kre-

## Francya.

C. k. austriacki ambasador na londyńskim dworze, książę Paweł Esterhazy, przybył d. 4. t. m. do Paryża.

W Bordeaux rozesała się dnia 1. października wieść, że kontrewolucya wzniecona przez stronnictwo angielskie, obaliła konstytucyję z r. 1820, i że konstytucyja nadana przez Dom Pedra, na nowo przywróconą została.

*Moniteur* z dnia 6. października donosi: Pięć okrętów należących do eskadry zostającej pod rozkazami kontradmirała barona Hugon, odplynęły z Toulonu d. 3. t. m. Okręty te są: Jena, liniowy trzeciego rzędu; na którego pokładzie zostaje admirał Hugon, dowodzony przez pa. De-Loffre; Santi Petri, liniowy trzeciego rzędu, pod kapitanem Bourdais; Miasto Maraylija, liniowy czwartego rzędu, pod kapitanem Rigodit; Diligente, awisokorweta, pod kapitanem Brindjon-Tréglodé i bryg Alcyone, pod kapitanem Le Barbier de Tinan. Okręty te udają się do różnych portów Hiszpanii i Portugalii, dla obrony naszych konsulów, jakoteż osób i interesów naszych ziomeków, oraz dla dawania schronienia i pomocy proskrybowanym cudzoziemcom; albowiem wszędzie i zawsze pod naszą sławną flagą nieszczęście znajdowało ochronę. — Suffren, okręt liniowy trzeciego rzędu, pod kapitanem Baudin, z podobnoźmże przeznaczeniem, uda się ku brzegom Katalonii. — Inny okręt tegoż rzędu, Jowisz; pod kapitanem Quernel, postany zostanie do Tunetu.

*Journal du Commerce* utrzymuje, iż hrabia Toreno był u pana Guizota, i że ten życzy sobie, aby hrabia wydawał w Paryżu nowy hiszpański dziennik, aby doktryny *Estatuto Real* bronić. P. Isturiz ma się przyłączyć do tej politycznej redakcyi.

Urzędowy wieczorny dziennik *La Charte de 1830*, czyni uwagę, że nowy gabinet popierać będzie wyprawę do Konstantyny i dostarczy wszelkich na nią środków w ludziach i pieniądzech; jednakowoż bierze on sobie za powinność, pytanie dotyczące się większych wydatków, izbom przedłożyć. Pytanie o kolonizacyi Algieru dawno już rozstrzygnięciem zostało.

Bej Konstantyny, Ahmed El Hadszi, przeciw któremu ma się udać zamierzona wyprawa marszałka Clauzel, jest kulugim, to jest synem Turka i Murzynki. Ojciec jego, bywszy bej Konstantyny, został zadeszony. Po jego śmierci, żona zamordowanego z pokolenia Beni Gana, uszła na pustynię Sahary, gdzie Ahmed odebrał wychowanie. Hussein basza później mianował go bejem. Konstantyna od wieków jest karawanserajem Bar-

barsków; przez to miasto prawie cały handel idzie między północną a środkową Afryką. Miasto to jest w ustawnym związku z pokoleniami mieszkającymi w wielkiej pustyni.

Do Algieru przybył rossyjski oficer z armii kaukaskiej, książę Jérzy Dothoruki, i udał się w podróż do Bony.

## Szwajcaryja.

Wielka rada kantonu Waadt na swojém posiedzeniu d. 23. września, 65 głosami przeciw 52 odrzuciła mianowanie członka rady reprezentacyjnej, albowiem postanowienie z d. 23. sierpnia, tyczące się wydalenia politycznych wychodźców, sprzeciwia się uchwałom związku, a przeto większość nie może włożyć zobowiązania na mniejszość. Z tego powodu Gazeta Bazylejska robi uwagę: »Zbyt ostra nota posta francuzkiego, tycząca się sprawy Conseila, była samą przez się wypadkiem do zastanowienia; lecz ta sprawa usuwa się w głąb widowni, okoliczności stają się coraz zawikławsze, przyzłość zaczyna być niepewną i wątpliwą przez postanowienie wielkiej rady kantonu Waadt, nieuznającej uchwały z d. 23. sierpnia. — Uchwała względem wychodźców przyjęta została przez znaczną większość Stanów; Stany te z dawna ukonstytuowane i odrodzone, upatrywały w niej nadzieję ocalenia, a nawet jedyny środek, pogodzenia obowiązków włożonych prawem narodów, z formami związku. Jeden kanton Waadt sprzeciwił się innym kantonom. W zwyczajnych czasach byłoby to niepostrzeżeniem, któreby związek podług okoliczności, tak lub owak uważał; lecz w teraźniejszej chwili rzecz ta więcej ma znaczenia. Nie wiemy, azali jeden Szwajcar może mieć to przekonanie, że Szwajcaryja bezkarnie Europę obrażać może; że nie potrzebuje, jak inne państwa, oglądać się na przyjaciel, jeżeli z drugimi w nieprzyjaźni zajdzie; że nakoniec posiada siłę, mogącą wszystkich i każdego z osobna do walki wyzwać. To tylko wiemy, że podobne uroszczenia znalazłyby ciężką karę. Szwajcaryja dziś łatwo może doświadczyć, jeżeli po otrzymaniu zuchwałego wypowiedzenia wojny przez Francyję, nastąpi nierozważne wypowiedzenie wojny wszystkiemu sąsiednim państwom. Jestże jeszcze czas nieszczęście odwrócić? Czy wielka rada kantonu Waadt da się na lepszą naprowadzić drogę, albo czy też niespodziewanym sposobem sąsiednie państwa same się uspokoją? Czy wreszcie związkowi szwajcarskiemu nic nie pozostanie innego, jak albo zmusić kanton Waadt do wypełnienia uchwały, czy też samemu być przymuszonym do wypełnienia onój?« — Kanton rządzący o powyższej sprawie zawiadomił Stany wydanym okólnikiem. Rada rządowa Zurichaska pe-

stanowiła z tego względu wydać do Stanów Waadt bratersko-związkowe napomnienie, i udzielić takowego tak kantonowi rządzącemu, jak i sąsiadnemu kantonowi Genf, wzywając tego ostatniego, aby swoich sąsiednich wpływów użył do podobnych związkowo-braterskich przedstawień — oraz dając instrukcyje sejmowi: 1) aby uchwałę wykonano i ogłoszono ją za obowiązującą dla wszystkich stanów. 2) Gdyby Waadt uporczywie opierał się mianowaniu reprezentanta, natenczas reszta reprezentantów łącznie z radą kantonu rządzącego, rozstrzygać będzie. 3) Jeżeli Waadt oprze się usunięciu wychodźców nakazanemu przez tę zwierzchność, natenczas w uchwałę zapowiedziane środki wykonawcze użytemi być mają.

Z Zurich d. 4. października. Instrukcyja dla poselstwa na sejm, zwołany na d. 17. października, przez tutejszą radę zaprojektowana, a od rady rządowej przyjęta jako wniosek na wielką radę, brzmi w ten sposób: 1) Uchwałę sejmu z d. 9. września (tyczącą się sprawy Conseilla) utrzymać. 2) Przedstawić francuzkiemu rządowi, podług jakiego sposobu widzenia rzeczy i z jakiego stanowiska najwyższa zwierzchność związku na mocy praw narodowych, do wydania téjże uchwały spowodowaną była. 3) W razie, gdyby podobne przedstawienie nie dopięło zamierzonego celu, potrzeba przez wdanie się jakiegóżyczliwego nam mocarstwa usunąć zachodzące nieporozumienia. 4) W myśl tychże instrukcyj, popierać wszelkie inne stosowne wnioski, aby większość mieć za sobą. 5) W naradach i postanowieniach mieć udział, aby byt i bezpieczeństwo Szwajcaryi utrzymać i zapewnić.

Od d. 28. września wszystkim, co do Szwajcaryi należą, wstęp do Francyi jest zabroniony. Zwierzchności francuzkie ze ścisłością wypełniają rozkaz otrzymany, i nikogo nie przepuszczają przez granicę.

### Belgijum.

Zgon pani de Beriot Malibran wzbudził powszechną żalność w Bruxelli, gdzie mieszka rodzina jej małżonka i gdzie ta sławna artystka przed niedawnym jeszcze czasem, tak hucznie odbierała oklaski. Jeden z przyjaciół rodziny udał się do Anglii, w zamiarze sprowadzenia jej zwłok do Bruxelli. Otwarto subskrypcyję na wzniesienie dla niej pomnika. Słychać, że artystka ta dała sobie przyczynę do téj niespodziewanej śmierci, przez spadnięcie przed niedawnym czasem z konia, z którego przypadku dostała bólu w głowie. — Przy sekcyi pokazało się, że mózg był krwią zalany.

### Niemcy.

Brólestwo Ichmość Sascy z letniego obozu w Pilnic wyjechali do Bautzen.

Ich Ces. Wys. Arcyksiążę Frauciszek Karol wraz ze swoją dostojną małżonką, tegoż samego dnia wyjechali z Pilnic, w celu powrócenia przez Pragę do Schönbrunn.

### Szwecyja i Norwegija.

Dodatek nadzwyczajny do Norweskicj Gazoty Stanu z d. 25. września, który urzędownie udziela mianowania hrabiego Wedel-Jarlsberg, namiestnikiem Państwa — donosi następnie, iż generał-porucznik baron Wedel-Jarlsberg dowództwo nad wojskiem, a kontradmirał Müller dowództwo floty nadal zatrzymają. — Z tego powodu Norweskia Gazeta »Konstytucyjoniata« tak się wyraża: »Widzieliśmy dotąd, jak pierwszy urząd w kraju, urząd, z którym się łączy pewien rodzaj świetności, zawsze przez cudzoziemców bywał piastowany. Cieszy nas to nie mało, że teraz ten urząd piastuje Norwegczyk, a Norwegczyk, którego osobisty interes nieoddzielny jest od sprawy ojczyzny; wielkie jego zdolności i niepospolite talenta zjednały mu już powszechne poważanie w narodzie.

### Królestwo Polskie.

Najjaśniejszy cesarz i król jmc, postanowieniem pod datą w Czernbar dnia 29. sierpnia (10. września) r. b. raczył nadać: 1) Dowódcy 2go korpusu piechoty, generałowi jazdy, baronowi Krejc, dobra Kołto, położone w obwodzie Koniańskim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależnościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 30,000. 2) Naczelnikowi 2ej dywizyi lekkiej jazdy generałowi-lejtnantowi Siwera 1mu, dobra Oniaszki, w obwodzie Kalwaryjskim, z należącemi do nich folw., wsiami i innemi użyt. i przynal., do wysokości dochodu złp. 20,000. 3) Naczelnikowi 5tej dywizyi piechoty generałowi-lejtnantowi Sztegmann, dobra Kalwaryja, w obwodzie Kalwaryjskim, z należącemi do nich folw., wsiami i innemi użyt. i przynal., do wysokości dochodu złp. 20,000. 4) Naczelnikowi 2ej dywizyi artyleryi generałowi-majorowi Federenko, dobra Kłodowa, w obwodzie Łęczyckim, z należącemi do nich folw., wsiami i innemi użyt. i przynal., do wysokości dochodu złp. 10,000. 5) Dowódcy 2giej brygady 4tej dywizyi piechoty generał-majorowi Puszczyń 1mu, dobra Siedlce, w obwodzie Siedleckim, z należącemi do nich folw., wsiami i innemi użyt. i przynal., do wysokości dochodu złp. 10,000. 6) Dowódcy 1ej brygady 6tej dywizyi piechoty generał-majorowi Krukow, dobra Krzywówierzba, w obwodzie Radzyńskim, z należącemi do nich folw., wsiami i innemi przynal., do wysokości dochodu złp. 10,000. 7) Dowódcy 2ej brygady 6tej dywizyi generał-majorowi Simf-

zyn, dobra Iljowiec, w obwodzie Bialskim, z należącymi do nich folw., wsiami i innymi użyt. i przynależ., do wysokości dochodu złp. 10,000. 8) Ober-kwaternistrzowi 2go korpusu piechoty pułkownikowi jeneralnego sztabu Noskow 1., dobra Brodnia, w obwodzie Kalskim i Sieradzkim, z należącymi do nich folw., wsiami i innymi przynal., do wysokości dochodu złp. 5,000. 9) Dowódzcy 5tej brygady artylerji pułkownikowi Pleaszczew, dobra Grzybki i Glinno, w obwodzie Kalskim i Sieradzkim, z należącymi do nich folw., wsiami i innymi użyt. i przynal., do wysokości dochodu złp. 5,000. 10) Dowódzcy pułku Okoneckiego piech. pułkownikowi Dik, dobra Hołowczyca i Mierzwica, w obwodzie Bialskim, z przynależącymi do nich folwar., wsiami i innymi użyt. i przynależ., do wysokości doch. złp. 5,000. 11) Dowódzcy pułku Archan-gielskiego piech. pułkownikowi księciu Kudaszew, dobra Litewniki, Bonin i Walin, w obwodzie Bialskim, z należącymi do nich folwark., wsiami i innymi użyt. i przynal., do wysokości dochodu złp. 5000. 12) Dowódzcy Rostromskiego pułku strzelców pułkownikowi Wyszowskiemu, dobra Kurów i Litotno, w ekonomii Kowal, obwodzie Kujawskim, z należącymi do nich fol., wsiami i innymi użyt. i przynależ., do wysokości dochodu złp. 5,000. 13) Dowódzcy pułku Niżgorodzkiego piechoty pułkownikowi Mejnander, dobra Grodztwo i Rakutowo, w ekonomii Kowal, obwodzie Kujawskim, z należącymi do nich folw., wsiami i innymi użyt. i przyn., do wysokości dochodu złp. 5,000. 14) Dowódzcy Simbirskiego pułku strzelców pułkownikowi von Kaufman, dobra Dziardonice, Grabkow, Czerniewiczki, Rembowo, Księża Rępką, Warzenchowka i Łopatki, w ekonomii Kowal, w obwodzie Kujawskim, z należącymi do nich folwar., wsiami i innymi użyt. i przynależ., do wysokości dochodu złp. 5,000. 15) Dowódzcy pułku Smoleńskiego ułanów pułkownikowi Zwierew 1., dobra Rembkow, w ekonomii Garwolin w obwodzie Łukowskim, z należącymi do nich folw., wsiami i innymi użyt. i przynależ., do wysokości dochodu złp. 5,000. 16) Dowódzcy pułku Lubińskiego huzarów pułkownikowi Antonow 1., dobra Unin i Goździk, w ekonomii Garwolin w obwodzie Łukowskim, z należącymi do nich folwarkami, wsiami i innymi użytkami i przynależnościami, do wysokości dochodu złp. 5,000.

(K. W.)

Donosiliśmy już w Nrze 121 Gazety naszej o kolei żelaznej, mającej być założonej od młyna do Wisły, teraz udzielamy z Gazety Poznańskiej następujących szczegółów: Młyn parowy Warszaw-

ski, w ręku dzisiejszego właściciela, bankiera Steinkeller, stanie się tyle użytecznym, ile spodziewać się kazalo początkowe przeznaczenie jego, w naszym zbożowym kraju; obecnie zaś wyrestaurowany i wydzierzawiony dwóm znakomitym domom handlowym Warszawskim, znacznie przerabiać zboże na handel wewnątrz i zewnątrz. — W młynie parowym można widzieć maszynkę (na kształt kotłowrotka używanego do przędzenia), również przez pana Steinkellera z Anglii sprowadzoną, do rżnięcia fornirów dla stolarzy i innych wyrobów podobnych, która przy nadzwyczajnej łatwości i regularności, w momencie przerzyna siałkę drzewa lub kość wedle podobania prostopadle, albo ukośnie.

### Rossyja.

Gazeta powszechna umieściła następujący list z St. Petersburga pod dniem 25. września: »Cesarz, jak wiadomo, nawykły do niezmordowanej czynności, ciągle na łożu choroby zatrudnia się sprawami państwa, z którego powodu regularnie biegają kuryjery między Czembarem a Peteraburgiem. Bytność cesarza w Niżnym Nowogrodzie, najważniejszy wpływ powinna była wyrzucić na popęd narodowej przemysłowości, albowiem monarcha z właściwą sobie bystrością rozumu pojął, czego w niej niedostaje i jak temu zaradzić. Ważniejszą jeszcze rzeczą jest to, że minister finansów hrabia Cancrin i jenerał Toll, naczelnik wydziału dróg i wodnych komunikacyj, towarzyszyli cesarzowi do Niżnego Nowogrodu, wskutek czego chodzi pogłoska o olbrzymich robotach, które tam wkrótce przedsięwziętemi i corychlej wykonanemi być mają. Robienie gościńca (chaussée) między tym miastem a Moskwą odbywa się z pilnością; gościniec ten, po ukończeniu, ni-czem w wytworności i doskonałości nie będzie ustępował temu, który z Moskwy do Petersburga idzie. Zaprojektowany plan założenia kolei żelaznej między obiedwoma stolicami, zdaje się, że tylko zostanie planem, wiele bowiem w wykonaniu zachodzi przeciwności. Ow stawiony powszechnie pożytek z podobnego przedsięwzięcia, w Rossyi najmniej może być zastosowany, albowiem przez pół roku prawie przyroda obdarza nas koleją z lodu, która kolej żelazną w tym przeciągu czasu niepotrzebną czyni. Bądź co bądź, piérwój czekać należy skutków kolei żelaznej, zakładanej teraz do Carskiego Sioła, zanim puścimy się na większe przedsięwzięcia tego rodzaju. — Wkrótce prezydent rady państwa hrabia Nowosielcow przybędzie tu z Londynu, którego wyjazd za granicę tłumaczono sobie jako ważny w politycznych celach, lecz z bardzo mylniej strony. — W towarzystwach, najlepiej wszystkiego świadom-

mych, zapewniają, iż hrabia Pozzo di Borgo niebawem powróci do Londynu, dla sprawowania znowu obowiązków pośta. — Z podziwieniem czytaliśmy, iż nowa rekrutacja, potrzebna do uzupełnienia szeregów w wojsku, obudziła za granicą różno rodne obawy. Możemy zaręczyć, iż ta obawa bardzo była bezzasadna. Polityka Rossyi — jakkolwiek niektórzy z rozmaitych stron przybierając minę ważności, usiłują utrzymywać przeciwnie — jest całkiem za pokojem. Niech jakiegobądź zwikłania wynikną z hiszpańsko - portugalskich zamieszek, zawsze Rossyja w tym względzie sposób swego postępowania zastosuje do kroków, na które Austryja i Prusy się zgodzą. Od r. 1813 stosunki trzech wielkich wschodnich mocarstw nigdy nie były wścisłej zgodzie, jak teraz, a ich roztropna, o dobro ludów zapobiegająca polityka, powinna być najpewniejszą rękojmią utrzymania pokoju.<sup>a</sup>

### Turcyja.

— Z Konstantynopola d. 21. września. —

Dnia 14go września król francuzki poseł wiceadmiral baron Roussin, który niedawno otrzymał pozwolenie odbycia podróży do Francyi, miał pożegnalne posłuchanie u sułtana, przy którejto sposobności miał zaszczyt, wręczyć jego wysokości odpowiedź króla jmcj Francuzów, na pismo sułtana o zaślubieniu księżniczki Mihrimach. Admiral Roussin otrzymał z tego powodu order turecki Nizani-iftihar, równie bogato osadzony w brylanty jak ów, który dawniej dany był król. angielskiemu ambasadorowi lordowi Ponsonby. Też samą ozdobę, jednakowoż mniej lub więcej bogatą, w stosunku do ich rangi, otrzymali: pierwszy sekretarz ambasady margrabia d'Eyrsgues, pierwszy tłumacz przy poselstwie p. Lapiere, adjutant wice admirała Folz, i trzeci tłumacz p. Franqueville.

W nocy z dnia 16. na 17. przybyli Tatarzy z Sylistryi z wiadomością, jako z tój twierdzy dnia 11. ustąpiła załoga rossyjska, i że paszy Ruszczuku oddana została wraz z częścią znajdującą się tamże amunicyi. — List z Sylistryi z tėjej daty donosi co następuje: »W tēj właśnie chwili, załoga rossyjska przeprawia się przez Dunaj; klucze od »twierdzy oddane zostały w ręce paszy, a ottomańska chorągiew powiewa w miejscu rossyjskiej. »Po razto pierwszy od lat dziesięciu, muezimowie »ze szczytu minaretów zwołują prawowiernych na »modlitwę.«

Francuzka fregata *Herminia* o 60 działach, mająca przeprowadzić ambasadora francuzkiego do Francyi, zawinęła dnia 17. do Konstantynopola, a 20go była na wysokości Terapii. Przybywa ona z Tripoli, którą ta podróż odprawiła w dniach 18stu.

Dnia 17go t. m. c. k. goeleta *Ariadne* dowiedziona przez kapitana Matticolę zawinęła do Konstantynopola i dnia następnego przez znajdujący się tu statek parowy ciągnioną została pod wodę, dla odbycia żeglugi do Bujukdere.

Król angielski nadzwyczajny ambasador na dworze perskim p. Ellis, przed kilką dniami przybył z Teheranu do tēj stolicy. Zamierza ón dnia 23. t. m. na statku parowym rossyjskim odpłynąć do Odessy, a z tamtąd, przez Wiedeń, do Anglii powrócić.

Podług wiadomości odebranych ze Smyrny, jęgo król. wys. księżę Joinville opuścił dnia 15. t. m. to miasto na fregacie *Ifigenia*, w celu odbycia podróży do Syryi.

Najnowszy numer tureckiej gazety stanu z 1go Dzemaziulachir 1252 (12. września 1836), zawiera nie wiele rzeczy ważnych, oprócz artykułu o nowem urządzeniu tureckiej krajowej milicyi i o przeniesieniu dotychczasowego pośta wysokości Porty na dworze londyńskim, Nuri Efendego, do Parku a Achmeda Reszida Bei dotychczasowego pośta na dworze francuzkim, do Londynu.

- O działaniach wójsk wysokości Porty przeciw powstańcom w Bośni, list z Brood pod dniem 30. września pisany, z wiarogodnych źródeł podaje następujące szczegóły: Wezyr Bośni, Wedszih pasza, dowiedziawszy się, że główny przewodzca powstania Ali Fidaich pasza po klęskach poniesionych pod Wrandik i Szecze, ze wszystką siłą, jaką mógł zgromadzić, uszedł do Bieliny, stolicy swego paszaliu (niedaleko od ujścia Driny), a to w zamiarze prowadzenia dalszych swoich buntowniczych zamachów, wyruszył natychmiast z Gradszczu i dnia 25go opasał jego schronienie, na które wymierzywszy ogień dział i rac palących, obrócił większą część miasta w perzynę, i zamusił Ali Fedaich paszę, że nazajutrz, pod warunkiem zapewnienia mu całości osobistej, kapitulował. — Zwyciężony powstaniec natychmiast został okuty w kajdany, i zapewne będzie odesłany do Konstantynopola. — Zamiarem jest wezyra, z wojskiem swoim złożonem z Arnautów i Albańczyków, których liczba, z wojskiem kapitanów wiernych Sułtanowi, 16 tysięcy wynosi, wkroczyć do Derbentu, z kąd zamysła ruszyć przez Banialukę do Trawnika, któreto miejsce z powodu, iż bezpieczniejsze od Sarajewa, obrął na swoją rezydencyję.

### TEATR POLSKI.

Jutro: *Miłość lub śmierć*, komedyja w 1 akcie. — Po której nastąpi komedyja w 2ch porach ze śpiewkami, pod nazwą: *Złoty krzyż*.